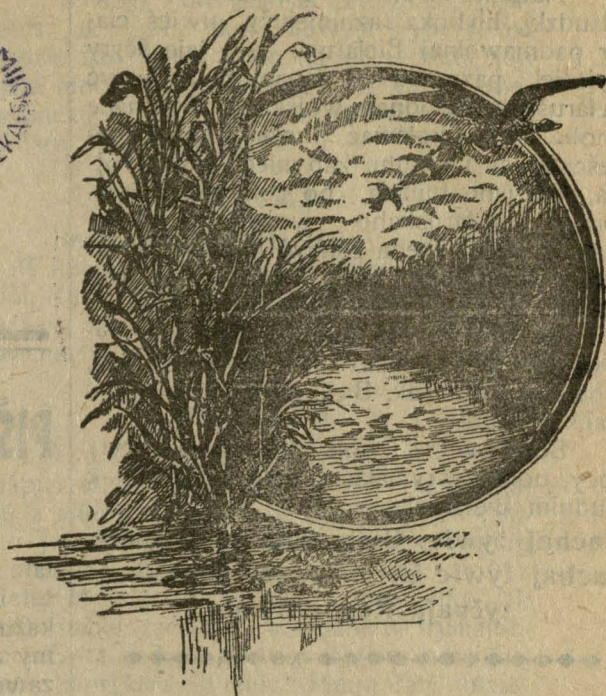


KRYNICA

KATALICKAJA TYDNIOWAJA HAZETA

Redakcyja i Administracyja: Dom pry Kaścieli św. Jana,
kw. Nr. 2. Ad 11 da 2 hadziny.

Cana 50 kap. za numar.



Č—wyhawarywaicca jak polskaje cz i jak rasiejskaje ч. Š—jak i i jak ш.

Dumki ab Unii.

Świataja sprawa Unii maje šmat praciūnikaŭ. Majučy niešta słaboje prociū Unii, a čaściej i saŭsim niemajučy ničoha, prywykli my tolki machać rukoj, — aby supakoju nia trywożyć. Adnak sprawa Unii — sprawa ważnaja, świataja!

Chrystus maliŭsia: „káb usie byli adno;“ Jaho žadańniem było i jość, kab była „adna aŭčarnia i adzin Pastyr.“ Chtoż prociū hetaho? Chtoż, kali nie złydzien pia-kielny pasiejaŭ swarki miż Uschodam i Zachodam? I dlataho pažadaniem ūsiech paźniejšych Saboraŭ kaścielnych było zaklikać Uschod da światoj Unii.

U našym kraju Uniju zahubili ruskija cary. Carskija apostaty: Muraŭjoŭ, Cha-wanski, Ščerboŭ i sōtni mienšych nahajka-mi, rozhami i druhimi pādobnymi sposabami pirawaročywaii unijataŭ. Nikatoryja šwiedki jašče żywuć. Kroŭ mučennikoŭ uni-jataŭ, jak kroŭ Aba niawinnaho, damaha-icca Božaj sprawiadliwaści. Čamuž Unija maje worahoŭ miż katalikami? Jany zaby-wajucca, što pryčyniajuć Unii historyčnuju nisprawiadliwaść. Kaścioł katalicki ni ska-sawaŭ Unii, jana żywie u Haličynie, tolki urad, čynoŭniki, žandary wykasawali Uniju z našaho kraju, siłaj zabrali jaje światyni, abrazy, carkoŭnyja prybory. Jakim paradkam i dzieła jakoj pryčyny katalickaje ducha-wienstwa chioča začwierdzić krywawuju kryŭdu, зробlenuju rasiejcami?... —

Wialikaje značeńnie tut maje palityka-

Missionar pawimen uhtybicca u du-šu čaławieka, paznać jahonyja pry-

wyčki, mowu, dumki. Susim niemahčy-maja reč, kab prawastaŭnyja z prakanańnia prystali da katalickaho Kaścioła, kali my abdarym ich łacińskim nabaženstwam, pol-skimi kazańniami i nowym kalendarom.

Inšyja tałkujuc, što Unija ūwiadzie kałatniu, niazhodu, a ūnas, kažuć, biez naru-šeńnia supakoju, nastanie jednaść u łaciń-skim kaściele. Dobra. Ale pryhledźcisia ja-kaja ciapier istnuje rożnica miż „palakam“ i „ruskim“, heta znača miż katalikami i prawastaŭnymi? U nas narod tak hłyboka rozdzielany wieraj, što da złučeńnia na polska-katalickim hruncie nikoli nia dojdzie. Ciapier-že dzisiaćki tysiać waroča-jucca z Rasiei. Jany razam z „kałużskim“ jazykom pzynosić dumki z šalonaj rasiej-skaj rewolucii. Duchawienstwa prawastaŭ-naje upływu na ich nie maje, a i papoŭ mała; na try, čatry pryhody adzin siadzić i toj biaz chleba. Pierażyŭšy rewoluciju, prawastaŭnaje duchawienstwa taksama ma-ralna zaniepała. Jakžeš u takich warunkach možna šukać „światocha supakoju?“ Heta nia budzia supakoj Boży, a supakoj niz-kaho laniŭstwa. Światyja Apostoły nia šu-kali takoha supacyŭku. Wialikija woi za św. Uniju nie bajalisia žwiah i worahoŭ, ale šmieła išli da meły — zlučali ū adno sta-do Božyja awiečki. Niekali Unija na Biełar-usi — krasawała, żyła poŭnym życciom i wydała wialikich ludziej i mučennikaŭ. Ciapier-že jana zlučyc u adno ceły naš Rodny Kraj, zasypie roŭ hłyboki miż Za-chodnim i Uschodnim Kaściołam.

Praciahnimo ruku da prawastaŭnaho duchawienstwa. Braty świaščenniki, chočym zhody z Wami! Chadzicia da światoj jed-

naści-Unii! Chrystus daŭ nam zoru pjaŭ adnu wieru, a ludzi zrabili razdwajeńnie. I z was nikatoryja wychodziać z unijackaj siamji. Na što nam razdziety, swarki? Ra-zam pracawać nam treba dzieła biednaho Biełaruskaho narodu, kab paprawić jaho-nuju lichuju dolu.

Nichaj-že zbudzicca u katalickim du-chawienstwie hołas Božaho przywu, kab ūziać na siebie ciężar pracy, kab u Biełar-usi padniać Uniju. Adwahi boiš treba!

Pieršyja apostoły, missionery musiać paści achwiaraj ździeku ludzkoha, naśmieš-kaŭ. Ale padojmie ich Chrystus i umieš-cić u Swaim wysokim Sionie. Čaj budzie Jamu chwala!

Ksiondz Jazep Hermanowič.

Biełaruskaje Wojska!...

Hetyja słowy niejaka dziŭna żwiniac u wuśach našych! A niekulki hadoŭ tamu ich mohby wyhawaryć tolki chwoy na rozumie čaławiek. Mo i ciapier heta tolki manija, tolki latucieńnia chworaŭ duży biaz-dolnych dziełak biazdolnaj Maci-Biełarusi?... Nie, heta sapraŭdnaść! Suświatnaja, krywaja wajna skałychnuła ūsim światam, parwała puty niawoli, u samyja wočy tycnuła lu-dziom usiu tuju brydu, jakoj jany uściaż karmilisia i prypomniła usiej ludzkaści adwiečnyja, Boham danyja prawy, prawy roŭnaści, bratstwa, sprawiadliwaści, wol-naści... Ale nia zhinuli sã światu złydni, jakija lubiać dużyć narody, lubiac hwaŭta-wać ich światuju wolu. Baranicca ad ich nielha inakš, jak tolki siłaj, jak tolki aruż-żam u rukach.

Načelnik Polskaj Dziaŕżawy Jazep Piłsudski, hłyboka razumiejučy uwieś ciar padniawolnáj Biełarusi, jak jaje ščyry pryjacieli, pazwoliu i dapamoža stwaryć Biełaruskaje narodnaje wojska. Praŭda, išče mnoha treba piratamać piraškod, šmat panieści pracy i natuhi, kab mieć swajo wojska, ale jano budzia, bo jano musić być. Sprawa Biełaruskaho wojska — wielmi wialikaj wahi! Treba zdabyć hranicy Biełaruskaj Respubliki, a dla hetaho treba siłaj prahnać bašawikoŭ z Uschodniaj Biełarusi, treba mieć swoj urad, swaje zakony, swoj paradak, a ūsio heta treba baranić, treba bierahčy. Tak, Biełaruskaje wojska — wiaikaj wahi!

Bołš wiery, bołš duchoŭnaj siły i mocy, bołš wytrymaćci, bołš jednaści, tak zbuduim Biełaruś!

Niachaj żywie Biełaruskaje wojska, niachaj żywie Biełarukaja Demokratyčnaja Respublika!

KRYNICA.

Wypłyła krynička
Dziŭnaja takaja,
A ū jej wadzička,
Wot jakby ŭwiataja.

Chto jaje napjecca,
To piahlanuć wočy:
Światlejšym stajecca —
Widzić choć u nočy.

Dyk ciačy krynička —
Daj Boh dobry čas,
Kab heta wadzička
Dy nia minała nas!

Kab-ža nia minała
Ani wodnaj chaty,
Da ūsich zahladała —
Hdzie biedny-j bahaty.

Kab ušyr niastasia
Ad haju da haju,
Dy kab razliłasia
Pa ūsim našym kraju!

A chto smoža spatkaci,
Toj praŭdu paznaja
I Biełaruś Maci
Swaju pa kachaja.

Staś Stankiewič.

PIŠUĆ DA NAS Z BIEŁARUSI.

Kluščany, u paw. Swiančianskim.

Pryjedźcie kali da nas, Miły p. Redaktor: pakażym dziwy, što choć kudy. Jość tut u nas miastečka piekna. Heta, praŭdu kažučy, zwyčajnaja wioska, ale zawiom my miastečkam dzieła żydoŭ, bo ich tut zawod nia pry nas pačauśia i ūsio bołš i bołš raście. Daŭniej pry maskaloch była tut i manapolka, a ciapier ciażka: treba harełku samym hnać; a tut niema hdie, bo łowiać, a biez jaje ciażka abyścisia. (Adzin tak nawučyŭsia hnać u samawary. Otže spryt, chaj Boh baronić!)

Jość i dwor, a ū im ślachcic — nia toj, što pawedla pokazki „z hary skaciŭsia“... ale praŭdziwy pan.

Jość-že i wioska adna charośaja niudaločku, nie skažu jak zawiecca, kab chto nie zazławaŭ...

Čatawiek tut prosty, biełaruski — nia dziwa, što čurajecca swajej Bačkaŭščyny i polskim pišycca — choć, kab choć z prozwy być padobnym da dwornych. Maładziaŭ jaraja, pahulać lubić — nia dziwa, kali adzin — druhi złydzień znajdziecca. Staryja paważnyja, maŭčliwyja — nia dziwa, što chtoś adważniejšy i za nos ich paciahnie. A ūžo maładzicy i baby — što i skazać: sakałuchi adnym słowam.

A ū wioscy było tak. Kruhom stajaŭ lasoćakčyścienki, katory bytcam wianočkam

aplataŭ chaty sialan z harodami. Les hety zdaŭna ličyli naŭy za swoj, choć padłahaŭ jon serwitutu dla tahoż dwara, z tym ślachtam. Jašče prad wajnoj dumałasia panu les hety wyrubać, a ziamlu „dać“ sialancam, ale što toje i druhoje ŭważali jany za swajo, tak da dzieła j nie dajšo: usia wioska spraciŭlałasia pradaży lesu. Až pryšoŭ niemiec. Razumny pan sciamiŭ, što ū sumatosie wajennaj najłapiej budzie les puścić praz żydoŭski ruki. I tak wyšla. Holeńka, puścienka zrabiłasia ciapier nawokał hetaj wioski. Ludcy i sami nia wiedajuć, što rabić i hdie dachadzić. Kab heta ūžo jak skončyc, ale kudy! Nietwiedama, czyj prawa pojdzie: ci za nas, ci prociŭ nas. A tymčasam pašoŭ i sud na sialan, ale za što — skažu paśla, bo niawiedama, čym končycca i cho za nas zastupicca.

A jšče što? Woś załażyłasia tut u nas kramnica kooperacyjnaha chaŭrusu i jdzie jak-dahetul zusim dobra.

My wyčytali ū „Krynicy“, kab kazańnia byli pabiełarusku. Hetaż dobra bytob. Ale ū nas ludzi ab Biełarusi choć i čuli zwon, ale nia wiedajuć, hdie jon. „Ciapier — kažuć — paśla Polšč, a ab Biełarusi mała čuwać.“ Woś i hawary ty s kabyłaj paciary!.. Pryjedźcież kali, Miły p. Redaktor, da nas: ubačycie šmat čaho. A jak u nas papolsku choraśa haworać, asudzicie woś choćby s takich słoŭ:

„Daczusieczka moja miła, gdzie ty papier dzieła, na przypieczku kola prysku tam ja ho kineła“.

Aha! Zabludziŭ tut da nas „Dziennik Wileński“. Baicca jon, kab nie ŭtapićca ū waśaj Krynicy, och jak baicca. Nu i śmiešnyż! Heta hazeta przypaminaje mnie staruju babu, katoraj „smačny harech, ale zuby Boh adabraŭ“...

Tak woś jak, Miły p. Redaktor!

Budźcie zdarowieńki!

Tutejšy.

Što Jurka ū hazecie wyčytaŭ.

... Paślaŭ ja synka swajho ū Waŭkawysk hazy kupić, a jon, zamiest hazy, daŭstaŭ hdieści ū żydka hazetu z Wilni. „Dziennik Wileński.“ „Nimaśaka-kaže-hazy.“ — „Nu, choć ich trasca: čytaj pry lučynie — što tam pany wydumali, čas majučy.“ Začaŭže jon mnie čytać nawinki, a pierš-najpierš list niejkaha ksiandza Mikuckaha, katoraha pakryŭdziŭ redaktor jakojs „Krynicy“, taksama ksiondz. „Baćcie, zaŭważyŭ ja, to i ksiandzy reżucca ū hazetach.“ — „A janyż nia ludzi?“ hyrкнуŭ moj syn i čytaŭ tak: „Jestem dla wszystkich... O dobro ludzi dbam... Jezdziła delegacyja, by mię zostawić.“ — Nu tak hetaż wielmi dobra. Paštoż pisać ab hetym. Także i koždy ksiondz robić. „Ale! Hladzi, Tata, što dalej budzie!“, każe syn. „Hety ksiondz pytaŭsia, ci choć ludzcy kazanniaŭ biełaruskich. Ludzi kazali, što nie.“ — „Wiedama — kažu: paštoż? Nia tre było nać i pytać. My da ksiandzoŭ nie adważymia

hawaryć pa biełarusku, a jakże da Boha aśmielicca. Chaj Boh ściaraje! „Nadta! — adrezaŭ syn — tam nia treba nijakaj mowy, bo ūsie i tak wiedajuć, što da čaho.“ — „Synok! pytaju ja: a što-ż heta značyc „pupil“, ab katorym hazeta pišyc — ci heta ūsio roŭna, što baba pry chreżbinach, boż my babu zawiom „pupinkaj?“, — „Nie, tata, heta musić usio roŭna, što dziadźka ū sałdataŭ; tolki što hety wučyc, jak kala aŭtara abchadzicca.“ Nu i pa-što (dumaju sabie) treba było heta pisać u hazetach. Druhi niet-wiedama što padumaje.

„Razwiwajcie sabie kulturu biełaruskuju — rać toj ksiondz, — ale nie čapajcie kaścioła“... „Peŭna, dumaju, bo ū Biełarusi kaścioł i kultura nia jduć razam, jak muzyk z żonkaj“... — „Čytaj dalej, kažu ja da syna, bo ciażka ściamic, što tut nakierzana. Skada, što nie paprostu.“ — „Dalej i čytać nia choću, bo pišycca, što mowa naśa heta „gwara“...“ — „A što heta „gwara“? Toż jakby niešta zwarana?“ — „Nie, tata: kali jazyk chto swoj wykručyŭaje da mowy čużackaj — tak heta taja „gwara“ — pa naśamu haworka. Peŭnie hety ksiondz skazać chacieŭ, što my pierakručyŭaim mowu rasiejskuju, abo polskuju; ale zabyŭsia na-

pisać, czyj mowu kalečym; tymčasam heta waźna wiedać, kab paznać, chto my: asobny narod, ci słuzki našych susiedziaŭ.“ — „Nu, a dalej, što pišuc u hazecie?“ — „Ja palakam jość i Polšč lublu“ kažuć hety ksiondz. Ale paśluchaj tata, što dalej: „Lud biełaruski przywiązany, do“... — „Jako przywiązany, pytaju, cym?“ — „Nie, tata: ksiondz heny skazać choć, što Biełarusy i asobny narod i bołšaja część ich prawasłaŭnyja, adnakże lubiać Polšč, bo jana wyhnała bałšawikoŭ: widać, što Polšč i Biełaruś naśu palubiła.“ — „Nu, a jakiz heta rapart napisaŭ da biskupa hety pisaka?“ pytaju. — „Jon, tata, prosić kab redaktor „Krynicy“ nia pisaŭ ab niadoli Biełarusi, kab nie damahaŭsia dla muzyka sprawiadliwaści.“ „Et, kažu ja, kali tak, dyk kiepski jon čatawiek heny ksiondz Mikucki, ci jak tam jaho zawuć... Kiń, Synok, čytać... Hodzil...“

Ko — st.

DRUKUJECCA i CHUTKA WYJIDZIE
Biełaruski Kalendar na 1920 hod

„NAŠA CHATA“

ZAKAZY MOŻNA PRYSYLAC:

Biełaruskaja knižarnia, Zawalnaja 7. Drukarnia „Wilenskaha Wydawiectwa“
M. Stefanaŭskaja 23.

Cana 1 ekz. 3 mk. Dla knižnic i tarhoŭcaŭ ustupka 25 procentaŭ.

Ad 1-ho kastyčn'ka sloletniaho
hodu

ČASOPIŠ

„Biełaruskaje Žyćcio“

można wypisywać da chaty
zapłaćuśy

na 1 hod 24 m.
na 1/2 — 12 «
na 1/4 — 6 «

Adres Redakcyi i Admiuistracyi:
Wilnia Św. Michalski zaw. 2. 16

Nowyja Biełaruskija knižki:

1. Niewialički «Biełarуска-Maskoŭski Sloŭnik» — Maksima Hareckaho, str. 264. Cana 9 marak.
2. «Pieršaje čytaŭnie paśla lemantara» — L. Hareckaj, str. 96. Cana 3 rb. 50 kap.
3. «Dziacinnja hulni» — L. Čarniaŭskaj, str. 16. Cana 75 kap.
4. Dyjamenty Biełaruskaho pryhožaŭho piśmienstwa Nr 1, str. 85. Cana 5 rb. 50 kap.

Usie hetyja knižki možna kupłać
u Wilni, Zawalnaja wulica, Nr 7.

Wioska Arłaniata, Ašmianskaho paw.

Pasyłaim Pawažanaj Redakcyj wialiki dziakuj za hazetku „Krynica“, katoraju dastajom u Barunach ad našaho Probašča Ks. Piotroŭskaha, jaki jość sapreŭdy ščyrym pryjaciłam Sialan Biełarusaŭ.

Woś hetu hazetku s takoj achwotaj i radaščiaj čytaim, što nia možym dačakacca swiežaŭho numeru, bo wielmi jość cikawaj dla nas hazetkaj i nadta zrazumiełaj, katoraj my dzielimsia z usimi znaomymi nawat z druhich parachwijaŭ.

Wielmi prašu Pawažanuju Redakcyju aźnajmić mnie, ci možna pišać da Was siakija-takija wiestki ni nadta hramatnym, bo ja niraz chacieŭby štoś napisać, ale jak mała wučyŭšysia, dyk nimahu napisać tak, jak treba.

Woś ciapier maju napisanyja wieršy, ale nia wiedaju, ci jany warty čahoś ci nie. Dwā z ich „Krynica“ i «Najświaciejšaja Mać» pasyłaju dla proby.

Staś Stankiewič.

Adusiul patrochu.

NIAMIECČYNA.

Niemcy, choć susim pabityja, dumaŭć skora uznoŭ adradziecea. Jany ŭžo žniuchalisia z Denikinym i jahonymi pryčilnikami, hata znača—s tymi ludźmi u Rasiei, jakija choćć mieć Rasieju, jak pry carych.

A što s takimi ludźmi jednajuca niemcy, dyk ničoha dziŭnoha—jany swaju u hetym karyść widziać. Jany wiedajuć, što Rasieja—heta dobry dla ich rynek, dzie niemcy mohuć ŭ zamien za swoj tandet, atrymać mnoha bydła, lesu, rudy, dyj usialakaj inšaj syryzny. Najbołš-ža niemcam choććca uzmacawaŭšysia, spahnać swaju złość na Połšcy, za toje, što heta swaje ułasnyja ziemli, zahrablenyja niemcami, nad zabrała.

Ciapier niemcy nie śpiać. U nutry Niamiecčyny idzie haračaja praca kala arhanizawannia wojska i pa fabrykach. Usie niamieckija rabotniki, zamiest 8-mi hadzin, pracujuć aź 12, kažućy, što 4 hadziny pojdzie na adbudowu bačkaŭščyny.

AMERYKA.

Tam taksama nima supakoju. Duža časta zdaracca spyn pracy pa fabrykach i fermach, i rožnyja zabureŭni rabotnikaŭ jakija damahajuca dla siabie lepšych warunkaŭ. Treba wiedać, što rabotniki ŭ Amerycy, za čas wajny, mahli nadta šmat zarabić hrošaj; tak woś nikatoryja z ich sapraŭdy stalisia bahatymi ludźmi i ŭžo nia choćć pracawać u čužoŭ fabrycy, a staraŭca zaniacca čymkolaćy na swaju ruku.

Značycca, wajna nia ŭsiudy była wajnoj: mnoŭta ludziej z jaje skarystała. A taksama, kali iŭše nie skarystała, dyk skarystaŭ za wajny sprawiadliwaść. Ludzi bołš jaje ciapier zrazumiejuć i aceniać.

Wilson, Amerykanski prezident, zdaŭceca, jak buduć skora nowyja wybary, nia budzie ŭžo kandydatam na prezidenta; jon maje mnoha niapryčilnych dla siabie amerykancaŭ, dyj na zdaroiŭ za apošni čas Wilson mocna padupaŭ.

KITAJ.

Bašawiki i tut znajšlisia i štoraz to bołš zdabywajuć sabie pryčilnikaŭ. U Pekini, Kitajskaj śtalicy, da bašawikoŭ prytyčyłaŭ mnoŭta studentaŭ, z jkkich arysławana bołš tysiaćy asob.

RASIEJA.

U Rasiei, jak wiedama, wiadziecca ciapier strašennaja baračba miž bašawikami z adnaho boku, i daŭniejšymi jenerałami Judeničam, Kaččakom, i Denikinym z druhoha. Razumiecca, bašawiki doŭha nia wytrymajuć, jany, kali nihto inšy, tak sami siabie zahubiać, ale dahetul trymajucca i časta zadajuć piercu swaim praciŭnikom, naprykład Judenič Pietrahrad biarebiare, a dahetul nia ŭziaŭ.

Ciapier Pietrahrad—heta krepasć. Usie masty padminawany. Kiraŭniki bašawikoŭ wydali zahad, kab pry zdaćy horadu, usie fabryki byli uzarwany i bruk na wulicy paruchany.

UKRAJNA.

Ukraincy ŭžo dauno dabiwajuca niezaležnaści. Čepier najbołšy ich worah—heta Denikin. Hety carski jenerał nadta-ž nia choćć, kab Ukraina była niezaležnaj dziaryzawaj, bo jon wiedaje, što kali Ukraincy buduć biaz rasiejaskaj apieki, dyk tad trudna budzia z ich mieć darmowuju karyść. Ale ŭ hetym zmahaŭni Ukraincaŭ z maskalami ni sioŭnia, tak zaŭtra, a usioždyki wyihrajuć Ukraincy, bo pa ich staranie prawa i Sprawiadliwaść. Dy jany ŭžo nitak ślabyja, jak ichnyja worahi chacieli. Ukraincy majuć swoj Urad, swajo wojska, swaje hrošy, swaje wyšejšyja školy i mnoha wučonych ludziej.

LITWA I ŁATWIJA.

Litoŭcy i Łatyšy apošnim časam šmat zrabili dzieła budowy swajej Džaržawy. Woś ciapier ŭžo jak Litoŭcy, tak i Łatyšy majuć swoj urad, swajo wojska i čwiorda iduć da niezaležnaści. Nidaŭna im u hetaj pracy piraškodziła niamiecka-rasiejaskaja wojska. A z hetym wot jak było. Mnoha niamieckich saŭdataŭ astatosie u Łatwii, a zatorymali ich niemcy—barony, kab ich bahastwa baraniłi, a ciapier hetyja niemcy, zlučyŭšysia z maskalami, padniłi wajnu protiŭ maładoj Łatwii i Litwy, z metaj, kab hetym staronkam nie dać wolnaści i niezaležnaści, a kab ich prytyčyć da Rasiei, ale zhetakich planoŭ ničoha nia budzie, bo za Litwu i Łatwiju ustupaŭca zachocnija Džaržawy, dyj sami Litoŭcy i Łatyšy baroniać siabie nie najhorš.

Biełaruskaja Armija

U piatnicu wiarnulisia ŭ Wilniu z Wařawy pradstaŭniki Biełaruskaj Wajskowaj Kamisii: staršynia komisii p. Pawał Alaksiuk i siabry pałkoŭnik Kanapacki i Aŭsianik.

Uwiečary ŭ Cent. Biełaruskaj Radzie Wilenščyny i Horadzienščyny staršynia

Biełaruskaj Wajskowaj Komisii p. Pawał Alaksiuk zrobił Radzie padrobny dakład ab pracy kāmisiij ũ Wařawie i Miensku, a pałkoŭnik Kanapacki pawiedamił ab planie arhanizacyi Biełaruskaj Armii.

Był pračytany prykaz Hałouŭnaha Kamandujučaha Polskich wojsk Jazepa Piłsudzkaha ab arhanizacyi Biełaruskaj Armii.

Pałkoŭnik Kanapacki naznačany Hałouŭnym Kamandujučym Biełaruskaj Armii.

Pałkoŭnika Kanapackaha, pradstaŭlenaho Biełaruskaj Wajskowaj Komisijaj, Hałouŭny Kamandujučy Polskich Wojsk naznačył Hałouŭnym Kamandujučym Biełaruskaj Armii.

Miesca farmawaŭnia biełaruskaha wojska.

Miescam farmawaŭnia biełaruskaha wojska naznačana miesta Słonim.

Biełaruskaja Wajskowaja Komisija.

Dziela arhanizacyi Biełaruskaha Wojska Hałouŭny Kamandujučy Polskich Wojsk naznačył Biełaruskaju Wajskowaju Komisiju. U Biełaruskaju Wajskowaju Komisiju ũwachodzić: p. Pawał Alaksiuk, pał. Kanapacki, p. Rak- Michajłoŭski, štabs-kabitan Kušel, pał. Jakuboŭski, p. Muraška, p. Aŭsianik, p. Prušynski i štabs-kapitan Jakubiecki. Biełaruskaja Wajskowaja Komisija arhanizuje padkamisiju asabowuju i padkamisiju statutnuju.

Zaŭsirodnym miescam byćcia Biełaruskaj Wajskowaj Komisii budzie miesta Miensk.

Ab pierachodzie na służbu z polskaj u biełaruskaju armiju.

Usie wajskowaja biełarusy, aficery i sałdaty, katoryja choćuć pierajści z polskaj u biełaruskaju armiju, pawinny ab hetym padać zająwu ũ Biełaruskaju Wajskowaju Komisiju. Časowy adres Biełaruskaj Wajskowaj Komisii: Wilnia, wul. Bakšta, № 11.

KAŚCIELNAJE ŻYĆCIO.

Pawarot Biskupa.

J. E. Wilenski Biskup Jury Matulewič u pačatku p. oštaho tydnia wiarnuŭsia u Wilniu z Breskaho pawietu, kudy jeździł, kab dawiedacca ab duchoŭna-marainym žyćci swaich dyecezyjanaŭ.

Wyłučennie s Kaścioła.

Apošnim časam českim ksiandzam niejaka sprykryta być nieżanatymi, dyk jany, zabyŭšysia, što pry świačeŭni abiacali tolki Bohu służyć, uziali dy pażanilisia. Za taki samadur Arcybiskup Praski wyłučył ich s Kaścioła, ci, jak kažuć, wykłał ich

Japonski paślaniec u Papieža.

Papież nidaŭna pryniał predstaŭnika Japonskaho uradu — Shincio Jamamoto. Hutarka była ab tym, kab, zamiast nia-

mieckich misjanaraŭ na nikatorych japonskich wyspach, byli paślany ludzi inšych narodnaścij. Na razwitaŭni Papież uručył Japonecyku znak wialikaho Kryža zakonu św. Juraho.

Z WILNI.

Biełaruskaja Literaturna-muzyčnawakalnaja wiečaryna.

U subotu 8-ha listapada ũ zał Biełaruskaj himnazii, Wastrabramskaja № 9, wučni i wučanicy hetaje himnazii zhułali literaturna-muzyčna wakalnuju wiečarynu.

Dachod z wiečaryny na karyść biednych wučniaŭ himnazii i prytułku.

Amerykanskaje aružža dla Biełaruskaho wojska.

Predstahniam Biełaruskaj Respubliki u Paryży Amerykanskija wajskowaja uradniki, zaprapanawali kupić dla Biełarusi aružža i usielakich wajennych pryładaŭ, jakija astalisia u Francyi pa wyjeździe damoŭ Amerykanskaj armii.

Dola Biełaruskaj školy papraŭlaicca.

Na źjeździe pawietawych školnych Inspektaroŭ Kamisar'jatu „Uschodnich Ziamiel“ ustanoulena, što nawučaŭnie pawinna być swabodnaje; h. zn. školy mohuć adčynacca nia tolki polskija, ale i ũ druhich krajowych mowach. Škoły z wykładawaj krajowaj mowaj majuć prawa wymahać skarbawaj padmohi.

Kab adčynić školy treba spiaša kab jaje zažadali žychary na piśmie, prošaj, i sčwiardzili swaimi podpisami. Pryhawary mohuć być robleŭny na schodach, a takža žbirany pad prošby. Zbornuju takuju prošbu pawinna zašwiadczyć wałasnaja Rada, što padpisaŭšysja ludzi miascowaja i paśla jana pawinna być padadzienna na začwierdžeŭnie školnamu pawietawamu Inspektaru. Kali-b, dziela čaho, abo wałasnaja Rada nie chacieła paświadczyć pryhawary, abo nie pryjmała školy ũ sieć wałasnych škol, abo kali dziela čaho pawietawyy Inspektar nie chacieł začwierdzić školy, to ũ sprawach biełaruskich škol Škol-

ny Addzieł Centralnaj Biełaruskaj Rady Wilenščyny i Horadzienščyny budzie rabić staraŭnia Pierad polskimi ŭładami. U hetkim zdareŭni treba pierastać u Radu kopi-ju pryhawara z podpisami i dakład ab pałažeŭni samaje sprawy. Biełaruskich wučyciałoŭ u biełaruskija školy pradstaŭlaje pawietawym školnym inspektaram, a) Centralnaja Biel. Rada Wil. i Hor. b) sami žychary, c) wučycialskija profesyanalnaja, abo aświatnyja biełaruskija arhanizacyi.

Ad biełaruskich wučyciałoŭ wymahajecca wieda biełaruskaj mowy, historyi Biełarusi biełaruskaj literatury.

Tamaš Hryb Wypuščany.

Lider biełaruskich socyalistaŭ-rewołucyjaneraŭ, Tamaš Hryb, katory mučyŭsia čatiry miesiacy ũ turmie, nadowičy ũ Horadni wypuščany da sudu s turmy.

Začwierdžana Biełaruskaja škola u siale Wuzło Wialejskaha pawietu.

Wučycielem tam Andrej Šastoŭ. 7-ha listapada cierz pryjechaŭšaha ũ Wilniu hramadzanina Macyjana Rodziwieča paślany ũ henuju školu biełaruskija školnyja knihi.

Swaja počta.

Ksiandzu I. Hermanowiču u Łapienicy: Za rukapiš dziakuim. Drukuim Pišycie bołš i ab usim.

Kancowiku u Izabelinie: Piśmo ab wybarach u radu hminnuju atrymali. Drukuim. Padziaka. Duža dobra pišycie. Niezabywajcie ab „Krynicy“.

Fr. Subaču s Plustaŭ: Prošbu Wašu spaŭniaim. „Krynica“ wysyłam. Kalendar p.yšom. Što ũ Was čuwać? Ab usim pišycie.

St. Stankiewiču u Arianiatach: Wierš „Krynica“ drukuim; niachaj ludzi wiedajuć, što Biełarusy i biez nawuki umiejuc pišać wieršy. Prabujcie pišać rožnyja raskazy, abo i ab tym, što u was čuwać.

DRUKUICCA I CHUTKA WYJDZIE BIEŁARUSKI KALENDAR na 1920 hod

„KRYNICA”

zakazy i abwiestki pryjmajucca u Red. hazety „KRYNICA“:

Wilnia, dom pry Kasciele sw. Jana, kw. № 2.

Redaktor i Wydawiec **Ks. Adam Stankiewič.**

Pazwolena Wajen. Canzuraj.

Drukarnia «Wilenskaha Wydawiectwa», M. Stefanaŭskaja wul. № 23.